X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 9)**

z dnia 25 stycznia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 9)

25 stycznia 2024 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem poseł **Kamili Gasiuk-Pihowicz (KO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zapoznanie się z informacją o działalności rzecznika praw obywatelskich oraz o stanie przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela w roku 2022 (druk nr 85).

W posiedzeniu udział wziął: **Marcin Wiącek** rzecznik praw obywatelskich wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski**, **AnnaMajewska** i **Ewa Kwiatkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Witam państwa posłów, dzisiaj już po raz trzeci. Witam także zaproszonych gości, pana profesora Marcina Wiącka, rzecznika praw obywatelskich. Witam pana profesora Wojciecha Brzozowskiego, zastępcę rzecznika praw obywatelskich, oraz pana doktora Michała Szwasta, dyrektora generalnego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum i chciałabym państwa poinformować, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje zapoznanie się z informacją z działalności rzecznika praw obywatelskich oraz o stanie przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela w roku 2022 (druk nr 85).

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Udzielam głosu panu rzecznikowi, panu profesorowi Marcinowi Wiąckowi, w celu przedstawienia informacji. Bardzo proszę.

Rzecznik praw obywatelskich Marcin Wiącek:

Dzień dobry. Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, mam zaszczyt przedstawić informację o działalności rzecznika praw obywatelskich w 2022 r. wraz z informacją o stanie przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela. Chciałbym rozpocząć od tego, że podstawową kompetencją i obowiązkiem rzecznika praw obywatelskich jest rozpoznawanie skarg wpływających od obywateli na podstawie art. 80 konstytucji. W 2022 r. do biura rzecznika wpłynęło ponad 75 tys. takich skarg. Jest to tendencja, która trwa od kilku lat, więc był to rok rekordowy. Takim też będzie 2023 rok, gdzie wpłynęło do biura, jak szacujemy, ok. 80 tys. skarg. Ponadto w 2022 r. udzieliliśmy około 35,5 tys. porad telefonicznych, ponieważ w biurze rzecznika jest również infolinia i w tej formie można kontaktować się z pracownikami biura.

W roku sprawozdawczym przedstawiliśmy 254 wystąpienia generalne. Wystąpienia generalne są to przede wszystkim wystąpienia dotyczące potrzeby zmian prawodawczych, które przedstawiane są do właściwych resortów czy do właściwych Komisji Sejmu bądź Senatu. Rzecznik praw obywatelskich obok wystąpień generalnych ma również kompetencję do interwencji w sprawach indywidualnych, do inicjowania postępowań czy przyłączania się do postępowań przed organami władzy sądowniczej, przed sądami i Trybunałem Konstytucyjnym.

W 2022 r. skierowałem trzy wnioski do Trybunału Konstytucyjnego, a także podjąłem decyzję o zgłoszeniu udziału w 21 postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym. Były to m.in. sprawy dotyczące świadczenia pielęgnacyjnego dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami, były to również sprawy, których zarzut odnosi się do nowe-

lizowania Kodeksu karnego z pominięciem przepisów regulaminu Sejmu o nowelizacji kodeksów. Chodzi o kilka spraw w Trybunale Konstytucyjnym, które dotyczą nowelizacji przepisów o karze łącznej i jednej z tzw. tarcz antycovidowych. Przystąpiłem również do postępowania dotyczącego braku możliwości wznowienia postępowania cywilnego po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a także w Trybunale Konstytucyjnym toczyła się bardzo ważna dla wielu obywateli sprawa dotycząca tzw. emerytur czerwcowych. Sprawa ta została niedawno rozstrzygnięta wyrokiem trybunału uwzględniającym również stanowisko rzecznika.

W 2022 r. przedstawiliśmy również środki nadzwyczajne do Sądu Najwyższego. Bardzo dużo obywateli zwraca się do rzecznika z prośbą o zakwestionowanie przed Sądem Najwyższym prawomocnego orzeczenia sądu. Istnieją sytuacje, w których obywatel nie ma podstaw czy prawa do skierowania do Sądu Najwyższego środka nadzwyczajnego, natomiast może uczynić to rzecznik. W takich sprawach cywilnych i karnych, bo dotyczy to spraw cywilnych i karnych, skierowaliśmy 88 kasacji i skarg kasacyjnych do Sądu Najwyższego, a także 26 skarg nadzwyczajnych. Były to sprawy, które dotyczą m.in. takich kwestii jak występowanie w obrocie kilku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy. Były to sprawy dotyczące również wyroków eksmisyjnych wydawanych w trybie zaocznym adresowanych do osób nieporadnych, osób z niepełnosprawnościami, bez weryfikacji, czy dysponują one lokalem zamiennym. Były to sprawy dotyczące lichwiarskich odsetek. Wiele skarg nadzwyczajnych rzecznika wnosiliśmy w imieniu osób pokrzywdzonych kredytami we frankach szwajcarskich. Środki nadzwyczajne były również kierowane w sprawach dotyczących kar za naruszenie przepisów obowiązujących w czasie lockdownu, w czasie obowiązywania stanu epidemii. Bardzo wiele kasacji do Sądu Najwyższego w sprawach karnych jest kierowanych w oparciu o zarzut naruszenia przepisów o tzw. postępowaniu nakazowym, kiedy wydawane są wyroki w tym trybie, czyli bez udziału stron w sytuacji, w której zachodzą wątpliwości co do winy czy okoliczności popełnienia czynu. Mogę powiedzieć, że znakomita większość środków nadzwyczajnych wnoszonych przez rzecznika jest uwzględniana przez Sąd Najwyższy.

Gdy chodzi o sprawy przed sądami administracyjnymi, to w 2022 r. wnieśliśmy 16 skarg kasacyjnych do Naczelnego Sądu Administracyjnego i 23 skargi do wojewódzkich sądów administracyjnych. Były to sprawy dotyczące m.in. ustalenia prawa do świadczenia pielęgnacyjnego opiekunów osób z niepełnosprawnościami, problemów praw podatników, m.in. problemów, które zgłaszają nam obywatele, dotyczące trudności w uzyskaniu zwolnienia z podatku od darowizn w przypadku, gdy darowizna jest przekazana przez członka rodziny.

W postępowaniach sądowo-administracyjnych toczą się sprawy, gdzie kwestionowane są administracyjne kary pieniężne wymierzane za naruszenie przepisów obowiązujących w czasie pandemii.

W sądach administracyjnych również inicjujemy postępowania dotyczące zasad najmu lokali komunalnych. Obywatele, którzy nie mogą uzyskać prawa do lokalu mieszkalnego z zasobu gminy, skarżą nam się czasami na zasady, jakie funkcjonują w danej gminie i wówczas również, jeżeli takie zarzuty są uzasadnione, kierujemy sprawę do sądów administracyjnych.

Wyroki wojewódzkich sądów administracyjnych z inicjatywy rzecznika praw obywatelskich dotyczyły także procedury zawrócenia cudzoziemca na granicę. Są to sprawy odnoszące się do sytuacji na granicy polsko-białoruskiej. Sądy administracyjne zaakceptowały, podzieliły nasze stanowisko dotyczące tego, iż procedura zawrócenie na granicę w kształcie, który jest przyjęty w obecnie obowiązującym polskim prawie, nie spełnia wymagań wynikających ze standardów europejskich, międzynarodowych, konstytucyjnych, w szczególności standardów określonych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Rzecznik praw obywatelskich jest również upoważniony do zgłoszenia udziału w postępowaniach przed trybunałami europejskimi, przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W 2022 r. zgłosiliśmy udział w ośmiu tego typu postępowaniach. Były to postępowania dotyczące m.in. spraw kredytów we fran-

kach szwajcarskich, Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym w Gostyninie, wolności zgromadzeń, problemów i postępowań, które trwają w Europejskim Trybunale Praw Człowieka dotyczących tzw. zgromadzeń cyklicznych. Zgłosiliśmy również udział w postępowaniu dotyczącym prawa do niezależnego sądu i problemów skargi nadzwyczajnej. Sprawa ta zakończyła się niedawno wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Wałęsa przeciwko Polsce.

Bardzo ważną kompetencją rzecznika praw obywatelskich jest to, iż rzecznik sprawuje funkcję przewidzianą prawem międzynarodowym, jaką jest funkcja Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur. Jest funkcja, która polega przede wszystkim na obowiązku prewencyjnego, niezapowiedzianego wizytowania miejsc pozbawienia wolności. Tych miejsc pozbawienia wolności jest niespełna 4000 w Polsce, są to nie tylko zakłady karne, areszty śledcze czy pomieszczenia dla osób zatrzymanych, lecz także w świetle przepisów prawa miejscami pozbawienia wolności są takie instytucje, jak młodzieżowe ośrodki wychowawcze, okręgowe ośrodki wychowawcze, zakłady poprawcze, schroniska dla nieletnich, placówki całodobowej opieki, domy pomocy społecznej, zakłady opiekuńczo-lecznicze, placówki Straży Granicznej, strzeżone ośrodki dla cudzoziemców, pomieszczenia dla osób zatrzymanych Straży Granicznej, izby wytrzeźwień, szpitale psychiatryczne czy Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym. W tych instytucjach w 2022 r. pracownicy biura rzecznika praw obywatelskich odbyli 79 wizytacji.

Szanowna Komisjo, pozwolę sobie teraz przedstawić trzy typy spraw, w których do biura rzecznika praw obywatelskich w roku sprawozdawczym wpływało najwięcej skarg. Pierwsza grupa dotyczy sytuacji, która miała miejsce pod koniec lutego 2022 r. Doszło wówczas do agresji Rosji na Ukrainę i w kolejnych dniach po tej agresji do Polski przybywali uchodźcy z Ukrainy. Łącznie przybyło do Polski… przekroczyło granicę około 9 mln osób i było to ogromne wyzwanie dla Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Rozpoznawaliśmy skargi czy prośby o informację zarówno od uchodźców, bo nie były to wyłącznie skargi, były to czasami prośby o radę i informację od samych uchodźców, jak i od obywateli polskich, którzy świadczyli pomoc dla uchodźców, a także od organizacji pozarządowych zajmujących się pomocą humanitarną i wsparciem uchodźców z Ukrainy. Przygotowaliśmy również bardzo dużo materiałów w języku ukraińskim i rosyjskim. Zatrudniliśmy w biurze osoby posługujące się tymi językami, aby mogły komunikować się telefonicznie czy mailowo z uchodźcami. Opiniowaliśmy tzw. specustawę dotyczącą ochrony tymczasowej uchodźców z Ukrainy, która została uchwalona przez Sejm 12 marca 2022 r. Zawsze też opiniowaliśmy każdy projekt nowelizacji, sygnalizowaliśmy potrzebę nowelizacji przepisów tej ustawy w każdym przypadku, w którym uznaliśmy, że ten akt wymaga zmian.

Muszę powiedzieć, że sporo uwag, które kierowałem ja czy moi współpracownicy pod adresem tej ustawy, było uwzględnionych. Dodam, że ja i moi współpracownicy odbyliśmy wizytację na przejściach granicznych, w ośrodkach recepcyjnych, rozmawialiśmy z samymi uchodźcami, obywatelami polskimi, osobami zaangażowanymi w pomoc dla uchodźców, jak również z funkcjonariuszami służb mundurowych, z funkcjonariuszami Straży Granicznej, którzy też pełnili służbę w tym czasie na granicy polsko-ukraińskiej.

Kolejną grupą spraw, w której bardzo dużo obywateli składało skargi do rzecznika praw obywatelskich w 2022 r., były następstwa wejścia w życie 1 stycznia 2022 r. bardzo istotnej zmiany w przepisach Prawa podatkowego, nazywanej „Polskim ładem”. Te setki, tysiące skarg, które wpływały do biura rzecznika, były przedstawiane przez podatników, obywateli, którzy w styczniu i pierwszych miesiącach 2022 r. otrzymali mniejsze wynagrodzenia niż w poprzednim roku i byli zaniepokojeni tym, że wynagrodzenia czy inne świadczenia były w niższej wysokości netto niż na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów podatkowych. Były to skargi od emerytów, którzy uzyskali niższe świadczenia, nie zostali objęci tzw. ulgą dla klasy średniej. Były to także skargi od osób, które pobierały zasiłki, np. zasiłek macierzyński i zasiłek chorobowy, skarżący wyrażali swoje niezadowolenie z tego, iż nie zostali objęci ulgą dla klasy średniej. Wiele skarg otrzymaliśmy od osób samotnie wychowujących dzieci, ponieważ w pierwotnej wersji przepisy „Polskiego ładu” likwidowały możliwość, z której wcześniej przez wiele lat korzystały te osoby, czyli możliwość wspólnego rozliczenia z dzieckiem zastąpiono to tzw. ulgą 1500.

Wejściem w życie „Polskiego ładu” były zaniepokojone również organizacje pozarządowe, ponieważ dochód tych organizacji z 1% podatku PIT, który każdy płatnik tego podatku może odpisać, przekazać na organizację pożytku publicznego… były one zaniepokojone tym, że wskutek podwyższenia kwoty wolnej od podatku, a także podwyższenia drugiego progu podatkowego, podatek będzie płaciło mniej osób, w związku z czym dochód z tego 1% będzie niższy.

Muszę powiedzieć, że wiele wystąpień rzecznika praw obywatelskich, które były adresowane do Ministerstwa Finansów, do ustawodawcy, które dotyczyły „Polskiego ładu”, zostało uwzględnionych i część z tych problemów, o których mówiłem, została wyeliminowana nowelizacjami, natomiast nie została wyeliminowana jedna dosyć istotna kontrowersja dotycząca „Polskiego ładu”. Mianowicie przed wejściem w życie tej ustawy podatnicy mieli możliwość odliczenia składki zdrowotnej od podatku, „Polski ład” wprowadził rozwiązanie, zgodnie z którym, po pierwsze, składki zdrowotne nie mogą być odliczane od podatku, a po drugie, sam podatek PIT oblicza się od jeszcze oskładkowanego wynagrodzenia, czyli tak naprawdę ta danina publiczna przed jej przekazaniem jest jeszcze opodatkowana. Powoduje to wiele wątpliwości prawnych dotyczących konstrukcji, na której zostały oparte zmiany w „Polskim ładzie”, jest to problem w dalszym ciągu aktualny.

Trzecia grupa spraw, w której odnotowaliśmy w 2022 r. największą liczbę skarg od obywateli, była związana ze zmianami, jakie weszły w życie do Kodeksu karnego wykonawczego we wrześniu 2022 r., wówczas uzyskała obowiązującą moc obszerna nowelizacja tego kodeksu. W jej następstwie do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich pisały skargi tysiące więźniów, a chodziło przede wszystkim o następującą zmianę. Otóż przed wejściem w życie nowelizacji Kodeksu karnego wykonawczego nie było w tym kodeksie przepisu mówiącego, ile razy osoba osadzona może korzystać z telefonu po to, aby zadzwonić do swojego obrońcy lub do członka rodziny czy każdej innej dowolnej osoby, czyli utrzymywać taki kontakt ze światem zewnętrznym za pomocą samoinkasującego aparatu telefonicznego. W nowelizacji Kodeksu karnego wykonawczego wprowadzono rozwiązanie, zgodnie z którym osobie osadzonej przysługuje co najmniej jeden telefon w tygodniu do obrońcy i co najmniej jeden telefon w tygodniu do osoby najbliższej czy do innej osoby. W wielu zakładach karnych ten przepis jest rozumiany dosłownie. Miał on mieć w założeniu twórców Kodeksu karnego wykonawczego charakter gwarancyjny, a więc miał on zagwarantować, że co najmniej raz, ale w praktyce, aby to było więcej razy, tak jak było dotychczas, natomiast bardzo wiele zakładów karnych zinterpretowało ten przepis dosłownie tak, że wcześniej osadzeni mieli możliwość korzystania z telefonu codziennie, a po wejściu w życie tego przepisu mają możliwość korzystania z telefonu do obrońcy i na przykład do członka rodziny tylko raz w tygodniu. Spowodowało to ogromne poczucie krzywdy więźniów, ale również naszym zdaniem jest to rozwiązanie, które nie służy dobrze celom kary, a głównym celem kary jest resocjalizacja, ponieważ osoba osadzona powinna mieć kontakt ze światem zewnętrznym. Osoba osadzona ma również prawo do ochrony życia rodzinnego, ma obowiązki czasami wynikające z przepisów ogólnych dotyczące swoich dzieci. Ten problem jest również aktualny.

Szanowni państwo, były to trzy najważniejsze zagadnienia, problemy, w których otrzymaliśmy najwięcej skarg.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie rzeczniku, rzeczywiście pana sprawozdanie robi niesamowite wrażenie, jest bardzo obszerne. Wiem, że w tym momencie doszliśmy mniej więcej do jednej dziesiątej problemów, które pan poruszał, i wiem, z jak licznymi problemami spotyka się biuro. Myślę, że clou będą też pytania ze strony posłów, więc będę wdzięczna, jeżeli zostawimy na to jeszcze przestrzeń czasową.

Rzecznik praw obywatelskich Marcin Wiącek:

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, w takim razie jestem przygotowany do odpowiedzi na wszelkie pytania dotyczące działalności rzecznika w 2022 r. Natomiast wiele problemów, które zostały przedstawione w informacji za 2022 rok, są to problemy w dalszym ciągu aktualne – dotyczące kryzysu polskiej władzy sądowniczej, problemy dotyczące

zbytniej łatwości, którą dysponuje władza, ograniczając czy pozbawiając człowieka wolności osobistej, problemy dotyczące stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych przez służby, problemy służby zdrowia, problemy osób dotkniętych rozmaitymi kryzysami, kryzysem bezdomności, właśnie kryzysem zdrowotnym. Zajmujemy się bardzo wieloma sprawami ochrony praw osób z niepełnosprawnościami.

Szanowni państwo, w związku z tym, jeżeli mógłbym rozwinąć którykolwiek z tych wątków, to wraz z moimi współpracownikami jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję, panie rzeczniku.

Przechodzimy do dyskusji. Jednocześnie informuję, że prezydium podjęło decyzję o ograniczeniu czasu wypowiedzi do trzech minut. Otwieram listę mówców, którą będzie prowadził pan poseł Grzegorz Rusiecki. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pani poseł Piekarska, pan poseł Wipler, pan poseł Warchoł, pan poseł Zimoch, pan poseł Szczerba, pan poseł Szrot, pan poseł Bogucki, pan poseł Kaleta. Czy ktoś jeszcze? Jeszcze pani poseł Sylwia Bielawska i jeszcze pan poseł Rusiecki. Zamykam listę mówców.

Przechodzimy do zadawania pytań. Pani poseł Piekarska zabiera głos jako pierwsza. Proszę pamiętać o ograniczeniu czasowym.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Pani przewodnicząca, pamiętam, nie śmiałabym się pani narazić, tak że będę się trzymać czasu, bo taka odważna nie jestem, więc szybciutko.

Szanowny panie profesorze, panie rzeczniku, chcę zapytać, jak zakończyła się sprawa ostatecznej kontroli w Barczewie. Była taka głośna sprawa, kontrola odbyła się późną jesienią 2022 r., z tego, co pamiętam, było o niej chwilę głośno również na początku 2023 r. Chcę zapytać, jak się to zakończyło, czy ktoś miał postawione zarzuty. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Jak pan profesor i pana współpracownicy oceniacie politykę azylową w Polsce, w szczególności bardzo długi czas oczekiwania, jeśli chodzi o decyzję?

Ostatnia sprawa, żebym zmieściła się czasie, jest to kwestia, o której pan mówił, czyli zawracaniu z granicy. Rozumiem, że chodzi panu o tzw. *push-back*, więc chciałabym zapytać wprost, czy uważa pan, że jeżeli chodzi o *push-back*, to powinniśmy zmienić w Polsce regulację – to chyba jest regulowane rozporządzeniem – w tym zakresie i czy w sprawie *push-back* występował pan już do nowego ministra spraw wewnętrznych i administracji. Dziękuję bardzo. Zmieściłam się.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękujemy za dyscyplinę czasową. Polecam brać wzór z pani posłanki Piekarskiej.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Zimocha. Tu szczególnie polecam branie przykładu z pani posłanki Piekarskiej.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Pani przewodnicząca, też nie odważę się narazić i przekroczyć ten wyznaczony czas.

Mam krótkie, ale konkretne pytania. Kilkadziesiąt minut temu zakończyliśmy posiedzenie dotyczące sprawozdania Krajowej Rady Sądownictwa. Mam pytanie do pana rzecznika, jakie jest pana stanowisko co do obecnego stanu praworządności. Czy uważa pan, że pilnym rozwiązaniem czy pilną sprawą do załatwienia jest rozwiązanie dotyczące Krajowej Rady Sądownictwa i czy jest to źródło zatrutej rzeki? Mówię to na podstawie również pana wywiadu czy wywiadów, których udzielał pan zwłaszcza pod koniec ubiegłego roku. Jakie jest pana stanowisko co do na przykład wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Wałęsa przeciwko Polsce? Co według pana, rzecznika praw obywatelskich, mówi ten wyrok poprzedniej władzy, a także tej, która po wyborach obecnie stanowi większość w parlamencie?

Konkretne pytanie. Czy nie ma pan wyrzutów, mówię to także do siebie, bo kilkakrotnie z panem rozmawiałem, że nie udało się rozstrzygnąć czy załatwić sprawy związanej z Radą Mediów Narodowych co do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2016 r. i przejęcia niekonstytucyjnych obowiązków przez Radę Mediów Narodowych? Jakie jest pana stanowisko?

Sprawa najbardziej gorąca. Jakie jest stanowisko rzecznika praw obywatelskich w sprawie pana Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika? Czy rzecznik praw obywatelskich ma tutaj jednoznaczne stanowisko, że panowie ci nie są posłami? Tu bardzo bym prosił o konkretną odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Dobry wieczór. Witam serdecznie panie rzeczniku, witam również zastępcę rzecznika pana profesora Brzozowskiego. Chciałbym przede wszystkim powiedzieć o tym, że bardzo wysoko cenię pracę Biura Rzecznika Praw Obywatelskich i każdy rok skłania do takich wniosków, że powinniśmy jak najwięcej inwestować w naszego polskiego ombudsmana i możliwość funkcjonowania, bo stoi na straży naszych praw, także obywatelskich.

Chciałbym zadać pierwsze pytanie problemowe dotyczące sytuacji osób starszych. Tematem mocno nierozwiązanym przez ostatnie lata jest kwestia wsparcia osób z chorobami otępiennych, w tym z chorobą Alzheimera. Udało mi się przekonać Najwyższą Izbę Kontroli, żeby w tym roku przeprowadziła taką pogłębioną kontrolę w tym obszarze. W Polsce w kwietniu odbędzie się seminarium Alzheimer Europe, które prawdopodobnie pokaże mnóstwo deficytów w politykach publicznych w odniesieniu do osób z otępieniem, to jest prawie pół miliona Polek i Polaków, ale również wsparcie ich opiekunów i rodzin. Czy pan, jak i pana zespół, pana komisja ekspertów, która funkcjonuje w obszarze osób starszych, macie jakieś wnioski? Co możemy zrobić i jakie kroki podjąć odpowiedzialnie w tej kadencji, żeby poruszyć ten wstydliwy temat, jakim jest to, że państwo zostawia ludzi samych sobie z ich problemami? Deklaruję pełną współpracę z Komisją Polityki Senioralnej, a być może z podkomisją stałą, którą zamierzamy powołać do tego tematu.

Drugi temat to kwestia sygnalistów. Jak państwo w Wysokiej Komisji pewnie zauważyliście, do prac rządowych trafił w trybie pilnym projekt dotyczący sygnalistów. Jest to związane z tym, że Polska nie wywiązała się ze zobowiązań wynikających z dyrektywy unijnej i grożą nam potencjalnie jakieś kary w tym zakresie. Jest projekt rządowy, jest również projekt obywatelski, który powstał m.in. w otoczeniu Fundacji im. Stefana Batorego, ale też innych organizacji trzeciego sektora Watchdog i wiemy, że w tych wszystkich działaniach planowane jest nadanie nowej roli Biuru Rzecznika Praw Obywatelskich, jeżeli te prace legislacyjne przyspieszą. Czy bylibyście państwo gotowi na to, żeby przejąć na siebie tę odpowiedzialność i jakie w zakresie realizacji tych nowych zadań w ramach Biura Rzecznika Praw Obywatelskich macie państwo potrzeby finansowe i organizacyjne? Czy w trakcie roku budżetowego możemy im również sprostać?

Ostatnia rzecz, bo uważam, że jednak warto odnosić się do tych danych i historycznych, i do sprawozdania za 2022 rok.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, czas się skończył, bardzo proszę zmierzać do końca.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Ostatnie pytanie nawiązuje do wypowiedzi pana posła Zimocha, którego bardzo lubię i szanuję, ale jest to kwestia, którą chyba trzeba też jakoś rozstrzygnąć. Nie chodzi o kwestię statusu, bo jest to decyzja sądu, marszałka, ale chodzi mi o to, że bardzo szybko zareagował pan na te różne medialne informacje, że warunki, w jakich przetrzymywani byli panowie Mariusz Kamiński i Maciej Wąsik, nie były odpowiednie. Dzisiaj słyszeliśmy wypowiedź pana prezesa Kaczyńskiego, że byli torturowani. Chciałbym, żeby jednoznacznie powiedział pan, co wynika z wizytacji, którą przeprowadzili świetni urzędnicy, których ma pan w swoim zespole, czyli z Krajowego Mechanizmu Przeciwdziałania Torturom. Czy zauważyliście państwo coś niepokojącego, a może wręcz przeciwnie, może te niepokoje medialne były po prostu mocno chybione? Bardzo dziękuję za waszą pracę.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Panie pośle Wipler, teraz pana kolej do zadawania pytań.

Poseł Przemysław Wipler (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, panie rzeczniku, z tego, co słyszę, to kieruje pan instytucją, która jest tutaj dobrze oceniona chyba ponad podziałami, co jest bardzo rzadkie w naszej bieżącej rzeczywistości.

Mam dwa pytania. Jedno dotyczące kwestii systemowej. W tej pierwszej kwestii oczywiście bardzo serdecznie gratuluję. Kwestia systemowa jest taka: Czy prowadzi pan w jakiś sposób zbiorczy listę uwag de lege ferenda dotyczącą zmian w prawie? Celem każdego dobrego rzecznika praw obywatelskich powinno być to, że ma jak najmniej klientów, jak najmniej spraw, a bardzo często to, że ma pan dużo pracy, wynika z tego, jakie mamy w chwili obecnej prawo. Mając na celu jednak nie tylko wysłuchiwanie o tym, jak efektywnie zabiegamy o ochronę praw obywatelskich, powinna być zmiana prawa w tym zakresie, jakie mam, ewidentnie zidentyfikowane jego deficyty, pewnego rodzaju kwestie typu nadużywanie środków zapobiegawczych, nadmierne stosowanie aresztów wydobywczych i tak dalej. Są to kwestie, które wymagają zmian proceduralnych dotyczących Kodeksu postępowania karnego w innym wymiarze.

Podobnie dotyczy to kwestii systemowych związanych ze sprawami podatkowymi. To, że w tej samej sprawie, z tej samej podstawy toczy się kilka, kilkanaście albo kilkadziesiąt tysięcy postępowań, kiedy wiadomo, że urzędy przegrywają je systemowo i tylko w ramach filozofii, że nikt nikomu nic nie zrobił, że nie wytoczył postępowania albo do końca nie szarpał podatnika, obywatela, bo taka logika niestety jest bardzo częsta, więc pytanie jest o jakieś propozycje systemowe. W jaki sposób moglibyśmy jako Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka z panem rzecznikiem w tym zakresie współpracować, żeby po prostu zastanowić się nad słusznością pańskich uwag i systemowo zapracować nad zmianami prawa?

Druga kwestia jest bardzo szczegółowa i dotyczy tego, czy do urzędu pana rzecznika jest zgłaszany problem przedmiotowego wszczynania postępowań karnoskarbowych celem przerwania biegu przedawnienia. Wiemy, że taka praktyka była nagminna i stosowana w sposób uporczywy, żeby wydłużyć realny czas przedawnienia zobowiązań podatkowych i krótko mówiąc, pomimo wielu różnych opracowań, analiz środowisk przedsiębiorców, to nadal wydaje mi się, że ma to miejsce. Czy ten problem jest zauważalny? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Warchoła.

Poseł Marcin Warchoł (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie rzeczniku, z uznaniem traktuję pracę pańską i pańskich współpracowników. Jako były pracownik Biura Rzecznika Praw Obywatelskich przez 8 lat doskonale znam skalę wyzwań, jaka przed wami stoi, i naprawdę słowa uznania za to, co robicie.

Mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy skargi nadzwyczajnej, która została wprowadzona reformą wymiaru sprawiedliwości przez nas przeprowadzoną i kierowana jest ona do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. Ile pan rzecznik skierował takich skarg nadzwyczajnych do Sądu Najwyższego? Przypomnę, że ta instytucja służy ludziom, którzy często stracili zdrowie w bojach o sprawiedliwość i jest ona tak naprawdę ostatnią deską ratunku. Jej zakres jest szerszy niż kasacji, która dotyczy tylko kwestii formalnych. Skarga nadzwyczajna jest tą pomocą, do której uciekają się na przykład ofiary lichwy, jeżeli pan rzecznik ma taką wiedzę, bo wybrzmiało to, że pomagacie również ofiarom lichwiarzy. Nasza ustawa antylichwiarska była bardzo potrzebna po to, żeby móc wreszcie rozliczać tych, którzy zabierali ludziom domy, mieszkania, pozbawiali dorobku całego życia za kilkusetzłotowy dług.

Drugie pytanie – koledzy mnie do tego zachęcili. Jak pan rzecznik ocenia tortury stosowane wobec pana posła Mariusza Kamińskiego – chodzi o intubację przez nos – w świetle wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 11 lipca 2006 r.? Przypomnę, że w tamtej sprawie Jalloh w przeciwko Niemcom, skarżący został poddany nieludzkiemu, poniżającemu traktowaniu, co stwierdził trybunał i stwierdził naruszenie art. 3 europejskiej konwen-

cji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, właśnie poprzez intubację przez nos. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Kaleta, bardzo proszę.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie rzeczniku, moje pierwsze pytanie dotyczy też tego, o czym mówił pan poseł Warchoł, mianowicie chcielibyśmy poprosić pana o opinię, bo jest to bardzo ważna sprawa, która nurtuje opinię publiczną. Mówimy o precedensie, czyli uwięzieniu posłów na Sejm Rzeczypospolitej i to jeszcze w warunkach stosowania wobec jednego z nich tortur, bo pan poseł Mariusz Kamiński sam pisał o tym, że przymusowo intubowano mu posiłki przez nos. W świetle orzecznictwa ETPC jest to uznawane za torturę i chciałbym zapoznać się z pana komentarzem, opinią w tej sprawie. Co więcej, podejmowano te czynności w sytuacji, kiedy były już informacje o tym, że tego dnia może dojść do ułaskawienia, czyli można powiedzieć, że dosyć istotnie spieszono się z tą czynnością.

Drugie pytanie dotyczy trochę szerzej skargi nadzwyczajnej i też pytań, które pojawiły się, jeśli chodzi o pana opinię przede wszystkim ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Mianowicie pan jako rzecznik praw obywatelskich informuje na bieżąco o składanych skargach nadzwyczajnych, ale również o skargach nadzwyczajnych, które uwzględnia Sąd Najwyższy. Prosząc o pana opinię, jeśli chodzi o Krajową Radę Sądownictwa, obecny minister sprawiedliwości i większość parlamentarna kwestionują status sędziów. Pan marszałek Hołownia również w sprawie pana posła Kamińskiego i Wąsika kwestionuje status sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Mam pytanie: Czy pan w swoich skargach nadzwyczajnych podważa ten status? Jest taki zarzut aktualnej większości parlamentarnej, że wyroki wydawane przez sędziów powołanych po 2017 r. mogą być poddawane w wątpliwość. Czy składając skargi nadzwyczajne, bierze pod uwagę, że te wyroki izby kontroli będą stosowane? Przypominam, żeby opinia publiczna, Komisja wiedziały, w jakich sprawach pan skutecznie przed izbą kontroli doprowadził do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej. Nie mieszkał z rodzicami, ale sąd obciążył go długami, Sąd Najwyższy uwzględnił skargę pana rzecznika. Kobieta bez dodatków wskutek zastosowania przepisów emerytalnych wstecz, Sąd Najwyższy uwzględnił skargę nadzwyczajną rzecznika. Kolejna skarga nadzwyczajna rzecznika na korzyść frankowiczów. Wnieśli o podział pokojów, zamiast działek, a sąd się zgodził, Sąd Najwyższy uwzględnił skargę nadzwyczajną rzecznika. Są to oficjalne komunikaty z ostatnich miesięcy na stronie rzecznika praw obywatelskich. Zatem mam pytanie, czy według pana te orzeczenia, które Sąd Najwyższy wydał w tych sprawach, które przywołałem, są wiążące, są w pełni legalne i jak pan w związku z powyższym odnosi się do tego, czy orzeczenia wydane przez Sąd Najwyższy…

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, proszę zmierzać do końca.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, właśnie puentuję to pytanie. Czy równy status z tym orzeczeniem, które Sąd Najwyższy wydawał w sprawach z pana skarg, przysługuje orzeczeniom, które Sąd Najwyższy wydał w stosunku do postanowień marszałka Sejmu, które to postanowienia orzeczeniami Sądu Najwyższego, Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw publicznych zostały uchylone, zatem nie weszły do obrotu postanowienia o wygaszeniu mandatów pana Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Szrot.

Poseł Paweł Szrot (PiS):

Dziękując panu rzecznikowi za wyczerpującą i rzetelną informację o działalności i doceniając też tę działalność, którą pan i pański rząd wykonują na rzecz obrony praw człowieka, chcę zadać pytanie dotyczące sprawy, którą już poruszano na tej sali. Zapoznałem się z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego kwestii, czy przymusowe karmienie jest torturą. Streszczając to orzecznictwo, można stwierdzić, że zależy to od okoliczności, a okoliczności, na które powinno się zwrócić uwagę, analizując tę sprawę, są dwie. O pierwszej mówił już pan poseł Kaleta, czy zastosowanie wobec osadzonych środka przymusowego karmienia w sytuacji, kiedy od momentu wypuszczenia ich z miejsca zatrzymania dzielą praktycznie dni i fakt tego wypuszczenia jest praktycznie pewny, co więcej, termin tego wypuszczenia w jakiś sposób zależy również od działań podmiotów, które odpowiadają też za nadzór nad zakładami penitencjarnymi i stosowanymi tam metodami.

Druga okoliczność jest taka, że zgodnie z relacjami osób zaangażowanych we wsparcie niesłusznie, bezprawnie osadzonych, sędzia, który zatwierdzał decyzję o przymusowym karmieniu, odmówił rozmów na temat swojej decyzji, powołując się na poglądy polityczne osób, których te działania dotyczyły. Proszę się odnieść do tych dwóch istotnych okoliczności, które będą miały zasadnicze znaczenie w ocenie tego, czy przymusowe karmienie wobec panów Macieja Wąsika i Mariusza Kamińskiego było rzeczywiście torturą w rozumieniu międzynarodowego orzecznictwa.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Bogucki.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie rzeczniku, panie profesorze, informacja dotyczy 2022 r., a więc również kwestii tego wielkiego wyzwania, z którym się mierzyliśmy, czyli zjawiska potężnego uchodźstwa wojennego z Ukrainy, czyli milionów kobiet, dzieci, osób starszych, które uciekały przed piekłem rosyjskiej wojny i znajdowały schronienie w naszym kraju. Jak, patrząc na skalę tego zjawiska, czyli miliony uchodźców, które trafiły do naszego kraju albo które przeszły przez nasz kraj, ocenia pan działania państwa polskiego? Oczywiście trzeba odnieść liczbę różnego rodzaju interwencji, skarg podejmowanych działań przez rzecznika i jego biuro w kontekście tego zjawiska, które miało absolutnie bezprecedensową skalę. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy spraw bieżących. Skoro pani przewodnicząca dopuszcza te pytania i padają one zarówno z jednej, jak i z drugiej strony sceny politycznej, to chciałbym zapytać pana rzecznika, czy zamierza pan reagować, a jeżeli tak, to w jaki sposób, na oczywiste łamanie prawa w zakresie wyznaczania władz mediów publicznych. Ono już nieprawomocnie zostało potwierdzone, jeżeli chodzi o Polskie Radio i Telewizję Polską SA, to znaczy działanie w oparciu o uchwały, a nie w oparciu o wymienione w art. 87 konstytucji źródła prawa, jakim są konstytucja, umowy, międzynarodowe ratyfikowane ustawy, rozporządzenia, ewentualnie akty prawa miejscowego, ale nie o nie tutaj chodzi.

Podobna sytuacja, jeżeli chodzi o działania prokuratora generalnego, odnośnie do Prokuratury Krajowej, czyli złamanie zasady praworządności wyrażonej w art. 7, który mówi wprost, że organy władzy publicznej działają w oparciu i na podstawie przepisów prawa, nie ma przepisu, który pozwala, by ustanowić pełniącego obowiązki prokuratora krajowego. Jeżeli nie ma prokuratora krajowego, jego funkcję przejmuje pierwszy zastępca. Jeżeli chodzi jeszcze o Prokuraturę Krajową, to także pominięcie ustawowej procedury zapisanej expressis verbis, czyli wyrażenia z uzyskania pisemnej zgody prezydenta na odwołanie prokuratora krajowego, co jak wiemy, to jest wiedza powszechna, nie miało miejsca, a są podejmowane działania siłowe. Pytam oczywiście w szerszym kontekście, bo chodzi o zapewnienie praw gwarantowanych w rozdziale II Wolności praw obywatelskich konstytucji, a tutaj prokuratura ma zasadnicze znaczenie, także jeżeli chodzi o media publiczne, dostęp do informacji, pluralizm, wolność słowa. Jakie jest

stanowisko pana rzecznika i jeżeli jest ono podobne do tego, które prezentuję, to czy pan i pana biuro zamierzacie podjąć interwencję w tych sprawach i w jaki sposób?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, proszę zmierzać do końca wypowiedzi.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Już ostatnie pytanie. Pan rzecznik mówił o kryzysie polskiej władzy sądowniczej. Tutaj te pytania już wybrzmiały, ja tylko rozszerzyłbym argumentację dotyczącą Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, bo znajdujemy się na posiedzeniu Komisji i możemy procedować i wsłuchać się w informację pana rzecznika. Między innymi dlatego, że Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych uznała wybory z 15 października za ważne, więc jeżeli tak jest, to dlaczego orzeczenia tej izby w kontekście posłów Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika nie są respektowane i czy w tym zakresie rzecznik będzie podejmował również interwencję.

Na koniec, z ubolewaniem zauważyłem, że pan poseł Zimoch, który zawsze ma wiele pytań, zadał pytania, wyszedł i te odpowiedzi chyba niekoniecznie go interesują. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Sylwię Bielawską.

Poseł Sylwia Bielawska (KO):

Pani przewodnicząca, panie rzeczniku, z ogromną przyjemnością zapoznałam się ze sprawozdaniem, które zostało przygotowane przez pana i pana pracowników. Chciałabym, żebyśmy wrócili znowu do tego wątku dotyczącego sprawczości i efektywności działania urzędu. Wszyscy doskonale wiemy, że jeżeli chodzi o skargi, które są do pana kierowane, one są natychmiast rozpatrywane, wdrażane i bardzo sukcesywnie państwo to rozpatrujecie. Przede wszystkim świadczy o tym nagły wzrost tych wniosków, ponad 75 tys. Gratuluję i mam nadzieję, że ten wysoki ton będzie dalej utrzymany, ale zainteresowało mnie to, o czym wspomniał dzisiaj pan rzecznik i to, co również jest wyartykułowane w sprawozdaniu, że w 2022 r. skierowaliście państwo trzy wnioski do Trybunału Konstytucyjnego. Chciałabym zapytać, co dalej z tymi wnioskami i jak długo musicie państwo czekać na odpowiednie orzeczenia.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Rusiecki, ostatnia osoba, która zadaje pytanie.

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie rzeczniku. Ja też mam ogromny szacunek, 75 tys. spraw, jak sobie policzyłem, to jest mniej więcej 200 spraw, które wpływają codziennie do biura rzecznika. W związku z tym takie krótkie pytanie dotyczące struktury organizacyjnej. Czy pan rzecznik rozważa ewentualną zmianę struktury, być może powołania w przyszłości jakichś jednostek terenowych, czy uważa pan, że ta forma funkcjonowania, która jest dzisiaj, absolutnie wystarcza? Przypomnę, że cały czas mówimy o 2022 r.

Drugie pytanie, wywodzące się bezpośrednio z tego raportu, 600 stron, rzeczywiście, żeby się w to zagłębić, to trzeba ładnych parę godzin. Natomiast mam konkretne pytanie dotyczące swobód wolności obywatelskich, bo poruszacie państwo w tym sprawozdaniu, w tej informacji kwestie związane chociażby z Pegasusem – chodzi mi szerzej o inwigilację społeczeństwa. Wiemy, że elementów dotyczących śledzenia chociażby transakcji, przejazdów autostradowych, również śledzenie naszych korespondencji, rozmów… te kompetencje, które są przyznane poszczególnym organom, że w zasadzie bez pozwolenia sądu, zwłaszcza też w kontekście cudzoziemców, ale przecież oni też kontaktują się czy rozmawiają z obywatelami Polski… Jak pan rzecznik ocenia zmiany legislacyjne w tym zakresie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Przed przystąpieniem do udzielania odpowiedzi przez pana profesora Wiącka chciałabym zwrócić uwagę na jedno. Przedmiotem naszej dzisiejszej Komisji jest sprawozdanie z działalności z 2022 r., więc wydaje mi się absolutnie zasadne pominięcie odpowiedzi na wszelkie pytania, które dotyczą innych tematów. Przy czym oczywiście pozostaje możliwość udzielenia posłom wyczerpującej odpowiedzi na te pytania na piśmie. Byłabym jednak wdzięczna, gdybyśmy tę dyskusję ograniczyli do przedmiotu Komisji, którym jest sprawozdanie za 2022 r.

Przy okazji pozwolę sobie sprostować wypowiedź pana posła Boguckiego, art. 101 konstytucji ma charakter deklaratoryjny i w związku z charakterem tego przepisu uchwały Sądu Najwyższego o ważności wyborów, nawet jeżeli zostałyby podjęte z istotnymi wadami prawnymi albo w ogóle nie zostałyby podjęte, nie mają żadnego wpływu na ważność wyborów powszechnych oraz skuteczność objęcia i wykonywania mandatu uzyskanego w tych wyborach. W takiej sytuacji mielibyśmy jedynie do czynienia ze stanem prawnym, w którym ważność wyborów nie została w sposób prawidłowy przez Sąd Najwyższy stwierdzona, ale jeszcze raz podkreślę, że ta kompetencja Sądu Najwyższego jest tylko kompetencją deklaratoryjną. Nie można byłoby na tej podstawie wnioskować, że wybory odbyły się w sposób wadliwy albo są nieważne.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące sprawozdania z działalności biura z 2022 r.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Pani przewodnicząca, na poprzednim posiedzeniu co do KRS…

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Przepraszam bardzo, jeszcze zgłosił się pan poseł Paszyk. Przepraszam, nie zauważyłam tego na tej liście.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-TD):

Ja ostatni, ale za to bardzo krótko. Faktycznie imponujący raport, ale pokazujący też ogrom wykonanej pracy, za którą chciałem podziękować panu rzecznikowi, korzystając z tej najbardziej dogodnej okazji. Obrazuje to też skalę zaangażowania w pomoc i sprawy, które wpływają do urzędu, a są to sprawy, które naprawdę dotyczą bardzo konkretnych spraw, czasami dramatów ludzkich, które gdzie indziej nie doczekały się uznania, rozpatrzenia. Panie rzeczniku, chciałbym też przyłączyć się do tych głosów, które padały już z ust poprzedników, aby wszelkie potrzeby urzędu, jeśli oczywiście takie są, zostały wyrażone dzisiaj na Komisji w sposób otwarty, bo wydaje się, że jest to najlepsza okazja ku temu, aby o tym porozmawiać. Chciałbym też prosić w nieskrępowany sposób, jeśli pytania będą zahaczały o sprawy, które są związane z wyzwaniami, które prędzej czy później będą po stronie parlamentu i zachęcić do tego, aby dzisiaj albo w najbliższym czasie przekazał pan rekomendację co do różnych rozwiązań legislacyjnych, które z punktu widzenia pana pracy i współpracowników wydawałyby się na miejscu. Aby unikać jakichś wielu kategorii spraw, bo wiem z kontaktów, które mieliśmy wcześniej, że bardzo często jest cały szereg kategorii spraw, które są pochodną wadliwego prawa, prawa wymagającego uzupełnienia albo zmienienia i przy okazji omawianych spraw chciałbym poprosić, aby zasygnalizował pan te rzeczy Wysokiej Komisji. Postaramy się to odczytać w należyty sposób i postaramy się w miarę możliwości wcielać w życie w postaci projektów. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

W drodze absolutnego wyjątku pan poseł Wójcik. Bardzo proszę.

Poseł Michał Wójcik (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, mam krótkie pytanie do pana rzecznika w kontekście tej burzliwej dyskusji, która toczy się dzisiaj od rana – chodzi o Prokuraturę Krajową. Czy zamierza pan podjąć jakieś decyzje, jakie jest pana stanowisko, jeżeli chodzi o ten konflikt wokół stanowiska prokuratora krajowego? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Rzecznik praw obywatelskich Marcin Wiącek:

Dziękuję bardzo za wszystkie pytania, również za te dobre słowa, które usłyszeliśmy. Dziękuję w imieniu swoim i moich współpracowników z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

Pozwolę sobie odpowiedzieć na pytania w takiej kolejności, w jakiej państwo posłowie, posłanki zadawali. Zacznę od pytań pani posłanki Piekarskiej. Jeśli chodzi o raport Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur po kontroli w Zakładzie Karnym w Barczewie, to przypomnę, że była to sytuacja, w której pracownicy Biura Rzecznika Praw Obywatelskich powzięli informacje uprawdopodabniające tortury, które miały mieć miejsce w tym zakładzie karnym. To, co ja mogę powiedzieć w tej chwili, to my tę sprawę przekazaliśmy właściwym organom. Po opublikowaniu raportu, po konferencjach prasowych, wystąpieniach, które się odbyły, które dotyczyły tej bulwersującej sprawy, otrzymaliśmy bardzo wiele listów do biura rzecznika. Listów od więźniów, od osób, które były osadzone w tamtym miejscu, czy od rodzin i to wszystko według właściwości przekazaliśmy do właściwej prokuratury, która w dalszym ciągu prowadzi postępowanie. O ile nam wiadomo, w tej chwili postępowanie to zostało przedłużone do końca stycznia i to jest to, co mogę powiedzieć na temat stanu tej sprawy. Jest to sprawa, w której pojawiają się zarzuty, pojawiają się podejrzenia konkretnych przestępstw i jest analizowana przez właściwy do tego organ, czyli przez prokuraturę.

Pani posłanka Piekarska pytała o politykę azylową, o zawracanie na granicę. Oczywiście podejmujemy bardzo wiele wystąpień i działań dotyczących sytuacji cudzoziemców, sytuacji uchodźców. W Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich działa Wydział do Spraw Praw Uchodźców, który na bieżąco zajmuje się sprawami indywidualnymi. W sprawach generalnych rzeczywiście obserwujemy przedłużające się procedury i wskazywaliśmy wielokrotnie na tę sytuację. To jest to, co rzecznik praw obywatelskich może zrobić, czyli my przedstawiamy ten problem i oczekujemy, że ten problem będzie w odpowiedni sposób dostrzeżony przez organy państwa. Mogę stwierdzić, że czas oczekiwania na decyzję w postępowaniach uchodźczych jest w wielu przypadkach zbyt długi i zarówno wymaga to ukształtowania pewnej praktyki, jak i zmiany przepisów prawa.

Co do zawrócenia na granicę, tzw. *push-back*, to jak wspominałem w moim wystąpieniu wstępnym, sądy administracyjne podzieliły nasze zdanie w tej kwestii, twierdząc, że przepisy prawa, zwłaszcza tzw. rozporządzenia granicznego, które zostało wydane w 2021 r., są niezgodne z konstytucją, ze standardami międzynarodowymi. Co więcej, w tej chwili toczą się postępowania w Europejskim Trybunale Praw Człowieka dotyczące przypadków zawrócenia na granicę, *push-back*. Są to postępowania, w których zgłosiłem udział w Europejskim Trybunale Praw Człowieka. Znając orzecznictwo i standardy wynikające z praktyki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, mogę stwierdzić z dużym prawdopodobieństwem, że wobec Polski zostanie wydany wyrok stwierdzający naruszenie konwencji europejskiej i dlatego też kilka tygodni temu przedstawiłem wystąpienie do ministra spraw wewnętrznych i administracji powtarzające te zarzuty, które już wcześniej formułowałem wraz z moimi współpracownikami, co do stanu prawnego, jaki mamy w tej chwili i ten stan prawny wymaga zmian. Pani posłanka pytała o to, czy do nowego ministra spraw wewnętrznych kierowałem wystąpienie, więc potwierdzam, takie wystąpienie zostało skierowane i oczekuję na odpowiedź.

Pan poseł Zimoch zadał mi pytanie dotyczące Krajowej Rady Sądownictwa i dotyczące orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w szczególności wyroków w sprawie Wałęsa przeciwko Polsce. Moim zdaniem, co też od początku, kiedy pełnię urząd rzecznika praw obywatelskich, podkreślałem, istnieje konieczność, potrzeba wykonania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, których jest już w tej chwili bardzo dużo, które wskazują na wady polskiego prawa odnoszące się do wymiaru sprawiedliwości, odnoszące się do statusu sędziów. Te zmiany ustawodawcze są niezbędne i jedną z nich jest potrzeba

nowelizacji ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Mówiąc w skrócie, bo jest to temat obszerny, moim zdaniem funkcja, jaką pełni Krajowa Rada Sądownictwa, czyli funkcja polegająca na staniu na straży niezawisłości sędziów i niezależności sądów, nakazuje, aby skład Krajowej Rady Sądownictwa również cieszył się niezależnością. Innymi słowy uważam, że nie może stać na straży niezależności sądów organ, który sam nie posiada wystarczających gwarancji niezależności od władzy politycznej, czyli od władzy wykonawczej i władzy ustawodawczej. Zmiana ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, jaka została wprowadzona w grudniu 2017 r., jest z tym standardem niezgodna. Jest to źródło zastrzeżeń, jakie mają europejskie trybunały wobec polskiego sądownictwa i dlatego zmiana w tym obszarze jest konieczna. Zostało to potwierdzone w wyroku, o który pytał pan poseł Zimoch, wyroku Wałęsa przeciwko Polsce ten standard został potwierdzony. Wyroki, które wpłynęły w grudniu do Polski z Luksemburga i ze Strasburga, można powiedzieć, że postawiły kropkę nad i, jeśli chodzi o pewne kwestie, które dotychczas nie były oczywiste. Zwłaszcza mam na myśli status Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Pytanie o to padło później, więc pozwolę sobie odpowiedzieć na to pytanie w odpowiedniej kolejności.

Pan poseł Zimoch zapytał o media publiczne, o wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2016 r., który był niewykonany. Pamiętam, że mówiłem też o tym, odpowiadając na pytanie pana posła Zimocha rok temu, podczas posiedzenia tej Komisji. Jest to sprawa, która w dalszym ciągu jest aktualna. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2016 r. wprowadził czy odtworzył z konstytucji dosyć jednoznaczny standard. Ten standard jest taki, że media publiczne i zasady działania mediów publicznych mogą być oparte na koncepcji spółek prawa handlowego, leży to w sferze swobody ustawodawcy, nie musi, ale może tak być. Natomiast nie mogą to być spółki, które w 100% poddane są reżimowi tego klasycznego prawa gospodarczego, prywatnego, czyli prawa handlowego, prawa spółek handlowych. Granicą jest to, aby osoby, które zarządzają funkcjonowaniem mediów publicznych, cieszyły się wystarczającymi gwarancjami niezależności od władzy politycznej, a także, aby udział w kształtowaniu składu tych instytucji miała Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Mogę stwierdzić, że od 2016 r. do dzisiaj ten wyrok nie jest wykonany i standardy wynikające z tego wyroku nie są respektowane przez polskie prawo.

Przechodząc do pytań, które zadał pan poseł Szczerba. Problematyka osób starszych. Ja i moje biuro poświęcamy bardzo dużo naszego czasu i naszej uwagi tym kwestiom. W biurze rzecznika działa Komisja Ekspertów ds. Osób Starszych. Raz w roku odbywają się konferencje naukowe dotyczące chorób otępiennych, dotyczące problemów, z jakimi borykają się ludzie dotknięci chorobami otępiennymi, w szczególności chorobą Alzheimera, jak też ich najbliżsi, ich rodziny. Przedstawiliśmy w tym obszarze bardzo wiele wystąpień.

Jeśli chodzi o problemy osób starszych, to chciałbym powiedzieć, że moim zdaniem istnieje potrzeba zmiany podejścia, zmiany polityki dotyczącej osób starszych, bo podejście dotyczące praw osób starszych, to jest bardzo często sprawa, którą analizuje się w obszarze polityki społecznej i wsparcia. Jest na przykład program „Senior +", jest to program, który wydaje się, że należy ocenić pozytywnie, ponieważ bardzo wielu seniorów, osób starszych z tego korzysta. To są kluby „Senior +", czyli takie miejsca, do których seniorzy mogą się udać, w których mogą spędzać dobrze czas, prawda? Natomiast jest to program, który jest wpisany w koncepcję opieki społecznej, polityki społecznej, czyli przystąpienie do tego programu wymaga na przykład przeprowadzenia wywiadu środowiskowego, wymaga podania przez seniorów informacji o swoim stanie zdrowia i tak dalej. Podczas gdy bardzo wiele osób, które do nas piszą w tej sprawie, chce korzystać z tych klubów, ale nie mają oni na przykład potrzeb zdrowotnych, które uzasadniają objęcie ich opieką społeczną. Mówię to jako przykład, tych spraw jest więcej.

Podejście do seniorów nie powinno być oceniane w tych kategoriach, że jest to pomoc społeczna czy opieka społeczna, bo podobnie jest, jeśli chodzi o edukację. Prawo do nauki jest prawem konstytucyjnym, adresowanym do wszystkich w świetle konstytucji. Każdy ma prawo do nauki, a nie tylko osoby najmłodsze. Każdy ma prawo do nauki. Nie ma systemowego podejścia prawa do nauki, z którego mogłyby korzystać osoby starsze. Prawo do nauki dla osób starszych jest oparte na programach, na programowaniu.

Nie ma stałej, stabilnej regulacji, która by tego dotyczyła. Mógłbym o tym długo mówić. To, co chciałbym państwu przekazać, to to, że optyka patrzenia przez władze publiczne na potrzeby osób starszych nie jest optymalna w tej chwili.

Pan poseł zadał pytanie dotyczące sygnalistów i wdrożenia dyrektywy o sygnalistach. Powiem tak, ten pomysł, aby rzecznik praw obywatelskich pełnił funkcję organu centralnego przewidzianego przez dyrektywę, pojawił się już kilka lat temu. Nasze pierwsze opinie dotyczące tego pomysłu były sceptyczne, ponieważ uważam tak w dalszym ciągu, nie jest to rola, która w pełni komponuje się z pozycją ustrojową, jaką twórcy konstytucji przewidzieli dla rzecznika praw obywatelskich. Natomiast jesteśmy gotowi do tego, żeby tę funkcję przejąć, żeby ją objąć. Doceniamy to, że rzecznik jest uznany jako organ posiadający wystarczające gwarancje niezależności, bo tam jest ten wymóg w dyrektywie, aby tę funkcję sprawować. W tej chwili mamy bieżący kontakt z rządem, z instytucjami rządowymi, z osobami, które są zaangażowane, z panią minister pracy, która zajmuje się koordynacją tego projektu. Powiedziałem, że jesteśmy gotowi, bo jesteśmy mentalnie gotowi. Natomiast, żeby być gotowym do pełnienia tej funkcji, musimy mieć do tego odpowiednie warunki. Są to warunki przede wszystkim finansowe, które nie zostały przewidziane w budżecie, jaki został uchwalony dla Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, więc to jest pierwsza, najważniejsza sprawa. To jest rola, zadanie, które będzie wymagało od rzecznika, kalkulujemy mniej więcej, zatrudnienia około 20 osób, stworzenia nowego zespołu, która będzie wymagała również przygotowania infrastruktury, zarówno miejsc do pracy, jak i infrastruktury informatycznej, więc będzie się to wiązało z potrzebą przeznaczenia dla biura środków finansowych. Nie jestem w stanie z głowy w tej chwili tego odtworzyć, ale mamy to wstępnie skalkulowane. Druga sprawa – będziemy również potrzebowali właściwego okresu przejściowego, ponieważ z prawnego punktu widzenia mogę wydać odpowiednie dyspozycję dotyczące tworzenia takiego zespołu w momencie, w którym ustawa jest w Dzienniku Ustaw. Jako urzędnik państwowy nie mogę podejmować działań na podstawie toczących się prac ustawodawczych.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie rzeczniku, przepraszam, że pozwolę sobie przerwać, ale widzę, że wchodzimy w rozwiązania dotyczące pewnej konstrukcji prawnej, która jest zaprojektowana na przyszłość. Przedmiotem naszej dzisiejszej Komisji jest sprawozdanie z pana działalności za 2022 rok. Myślę, że dobrą formułą byłoby udzielenie szczegółowych odpowiedzi posłom na te pytania, które nie dotyczą tego sprawozdania, chociażby na piśmie i udzielenie odpowiedzi skrótowych, zwłaszcza że mamy bardzo obszerne sprawozdanie pisemne w tym momencie. Będę bardzo wdzięczna. Przypomnę jeszcze, że jutro w Sejmie podczas obrad plenarnych także mamy ten punkt, gdzie będziemy mogli zainteresować pana działalnością wszystkich posłów.

Rzecznik praw obywatelskich Marcin Wiącek:

Dziękuję. Rozumiem. Natomiast skoro państwo posłowie zadali pytania, to czuję się w obowiązku, żeby ustosunkować się do tych pytań chociaż syntetycznie. Oczywiście jeśli ktoś z państwa poczuje, że moja wypowiedź nie jest wyczerpująca, to prosimy bardzo o informację i udzielimy odpowiedzi na piśmie.

Pan poseł Szczerba i nie tylko, bo tych pytań było więcej, dotyczyły warunków, w jakich w zakładach karnych przebywali panowie Mariusz Kamiński i Maciej Wąsik. Chciałbym podkreślić, że pracownicy biura rzecznika odbyli wizytację w Zakładzie Karnym w Radomiu, w którym przebywał pan Mariusz Kamiński, jak również w Areszcie Śledczym Warszawa-Grochów, gdzie obaj panowie przebywali w celach przejściowych. Nie jestem upoważniony do tego, żeby przekazywać szczegółowe informacje dotyczące na przykład przebiegu rozmowy moich pracowników z panem Mariuszem Kamińskim, więc są to informacje wkraczające w obszar pewnej poufności i prywatności, więc proszę pozwolić, że nie będę się nimi dzielił.

Nasze wnioski były następujące. Warunki, w jakich przebywał pan Mariusz Kamiński w Zakładzie Karnym w Radomiu, nie budziły zastrzeżeń z punktu widzenia standardów określonych w stosownych przepisach prawa. Warunki, w jakich przebywali panowie w celach przejściowych w areszcie na Grochowie, budziły istotne zastrzeżenia, ale jest

to problem, który biuro rzecznika rozpoznało już jakiś czas temu, dotyczące tego konkretnego miejsca. Jest to miejsce, które nie zapewnia osobom tam osadzonym warunków zgodnych z zasadami humanitarnego traktowania i wymaga pilnej zmiany. To mogę potwierdzić.

Jeśli chodzi o kwestię przymusowego karmienia. Szanowni państwo, od strony prawnej sytuacja wygląda tak, przymusowe odżywianie jest przewidziane w przepisach polskiego prawa za zgodą sądu wydaną na podstawie decyzji lekarzy. Jest możliwość zarządzenia przez sąd przymusowego odżywiania, od takiego orzeczenia sądu przysługuje również środek odwoławczy w postaci zażalenia. Podkreślę jedną rzecz – celem tej procedury jest ratowanie życia człowieka. Celem tej procedury jest ratowanie życia człowieka i dopuszczalność zastosowania tego środka nadzwyczajnego zależy od decyzji lekarza i decyzji sądu. Ta sprawa również jest tak traktowana przez orzecznictwo instytucji międzynarodowych zwłaszcza Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, czy moglibyśmy na chwilę oddać głos panu profesorowi Brzozowskiemu, który zajmuje się nadzorowaniem w biurze rzecznika Zespołu ds. Wykonywania Kar i Krajowego Mechanizmu Prewencji, który mógłby uzupełnić moją wypowiedź na ten temat?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Oczywiście pozwolę, jakkolwiek zwrócę uwagę, że jutro na pewno będzie bardzo szeroka dyskusja na ten temat na sali plenarnej. Bardzo proszę.

Zastępca rzecznika praw obywatelskich Wojciech Brzozowski:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, zdaję sobie sprawę z tego, że ten temat budzi duże zainteresowanie i oczywiście jesteśmy gotowi powrócić do tych wątków także podczas posiedzenia plenarnego. Zdaję sobie też sprawę z tego, że ta tematyka wykazuje być może luźne związki z 2022 r., ale mam też niejasne przeczucie, że gdy dojdziemy do przedstawiania informacji za rok 2024, to zainteresowanie tymi zagadnieniami już nieco osłabnie, choć może jestem w błędzie.

Chciałbym wykorzystać tę okazję do odniesienia się do pytań odwołujących się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, nie wchodząc zanadto w kwestie, które dotyczą danych o zdrowiu tych dwóch panów, także właśnie ze względu na poufność danych dotyczących zdrowia. Jeśli chodzi o wspomniany w jednym z pytań przez pana posła Warchoła wyrok w sprawie Jalloh przeciwko Niemcom, wyrok Wielkiej Izby sprzed kilkunastu lat, to powiedziałbym, że to nie jest najlepszy wzór do oceny tej konkretnej sytuacji, dlatego że w tamtej sprawie chodziło nie o osobę odbywającą karę pozbawienia wolności i podejmującą protest głodowy, lecz o drobnego handlarza narkotykami, którego ujęto i podano mu w ten sposób przez rurkę donosową sondę środek wymiotny. Podano go jeszcze w szczególnych okolicznościach, trzeba było przezwyciężyć jego opór fizyczny, zrobiono to brutalnie. Poza tym, tak jak mówię, nie chodziło o karmienie tylko o podanie środka wymiotnego z jednoczesną rurką w przewodzie pokarmowym, co w naturalny sposób budzi obawy o zapewnienie bezpieczeństwa zdrowia i życia.

Jeśli już jakaś wypowiedź Europejskiego Trybunału Praw Człowieka byłaby bliższa do oceny tej konkretnej sytuacji, to wydane nieco później orzeczenie w sprawie mołdawskiej Ciorap przeciwko Mołdawii, gdzie chodziło o przymusowe karmienie osoby pozbawionej wolności i podejmującej strajk głodowy w więzieniu. Tam rzeczywiście stwierdzono naruszenie art. 3, czyli zakazu tortur, ale zachęcam państwa do lektury tego orzeczenia, bo z niego wynikają bardzo określone wskazówki, na co należy zwrócić uwagę.

Na pewno nie jest tak, że za każdym razem przymusowe dokarmianie więźnia stanowi torturę i na pewno też nie jest tak, że dokarmianie go przez rurkę zawsze stanowi torturę. Co do zasady proszę pamiętać, że obowiązkiem państwa jest utrzymanie osoby osadzonej w stanie niepogorszonego zdrowia i zachowaniem życia. To jest obowiązek także zakładu karnego. Taka osoba musi zostać zwrócona później na wolność w dobrym stanie. Natomiast, gdy chodzi o to, co oceniamy, zastanawiając się, czy jest to tortura, czy nie, mamy trzy rzeczy. Po pierwsze, czy jest to postępowanie – mówię o tym dokarmianiu przez rurkę – czy jest ono podyktowane celami medycznymi? W tym przypadku wiemy, że była decyzja lekarza, chociaż nie wolno mi wkroczyć czy wejść w szczegóły. Po drugie,

czy istnieją stosowne gwarancje proceduralne? W tym przypadku istnieją. Po trzecie, w jaki sposób jest to prowadzone? Nie chcę wchodzić w szczegóły.

Powiem państwu tylko, że w tej sprawie mołdawskiej chodziło o karmienie przy pomocy metalowej, a nie plastikowej rurki, że za każdym razem unieruchamiano skazanego, że wybito mu zęby przy okazji i że doprowadzono do zakażenia przewodu pokarmowego. Z tego względu stwierdzono naruszenia art. 3. Natomiast nie jest tak, że z założenia karmienie przez sondę donosową w każdym przypadku stanowi torturę, to zawsze zależy od okoliczności konkretnego przypadku. Mam nadzieję, że ten wątek w jakiś sposób zaspokaja państwa ciekawość.

Rzecznik praw obywatelskich Marcin Wiącek:

Pozwolę sobie dodać, że obowiązkiem rzecznika praw obywatelskich jest odniesienie się do sprawy wówczas, gdy jako rzecznik przeprowadzę postępowanie. Aby przeprowadzić postępowanie, potrzebuję mieć do tego podstawę, zwłaszcza podstawę w skardze obywatela. Wówczas mogę zwrócić się do odpowiednich organów o przedstawienie stanowiska i dlatego, jeżeli taki zarzut pojawiłby się w skardze od pana Mariusza Kamińskiego bądź jego pełnomocników, to wówczas mielibyśmy podstawę prawną do tego, aby przeprowadzić postępowanie w tej sprawie, bo stwierdzenie, że dochodzi do tortur czy nieludzkiego traktowania, to jest zarzut bardzo istotny, bardzo mocny. Aby taki zarzut moc uprawdopodobnić, to obowiązkiem instytucji państwowej, jaką jest rzecznik praw obywatelskich, jest przeprowadzenie postępowania na podstawie odpowiednich materiałów w tej kwestii. Jeśli chodzi o standard, jaki obowiązuje w orzecznictwie i standard międzynarodowy dotyczący przymusowego odżywiania osób osadzonych w zakładach karnych, to przedstawił pan profesor Brzozowski. Czy działania podjęte wobec pana Mariusza Kamińskiego były z tym standardem zgodne, czy nie, to nie mamy żadnych podstaw, żeby wypowiedzieć się na ten temat, ponieważ nie mamy wiedzy, nie mamy zarzutów sformułowanych przez pana Mariusza Kamińskiego czy pełnomocników i nie mamy stanowiska też ze strony zakładu karnego, a to jest standardowa procedura. Jeżeli tego typu zarzuty są kierowane do rzecznika, to zanim wypowiemy się o czymkolwiek w sposób wiążący, to musimy przeprowadzić postępowanie. Proszę wybaczyć tę powściągliwość, ale mamy obowiązek działać zgodnie z taką zasadą powściągliwości.

Pozwolę sobie przejść do kolejnych problemów, o które państwo posłowie pytali. Pan poseł Wipler pytał o listę uwag de lege ferenda. Mogę powiedzieć, że w zasadzie znaczna część tego dokumentu, który przedstawiłem Sejmowi i Senatowi, to są właśnie uwagi de lege ferenda dotyczące potrzeb zmian polskiego prawa. Setki wystąpień generalnych biuro rzecznika przedstawia do odpowiednich instytucji, postulując zmiany prawne również w obszarze, o które pan poseł pytał, czyli tymczasowego aresztowania, czyli praw podatników. Jedną z konkretnych spraw, o które również pytał pan poseł, jest problem wszczynania postępowań karnoskarbowych instrumentalnie, wyłącznie w celu przerwania biegu przedawnienia obowiązku podatkowego. Takie sytuacje się zdarzają.

Niedawno doszło do wydania bardzo ważnej uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego w tej kwestii, która pozwala na badanie przez sąd administracyjne tego, czy wszczęcie postępowania karnoskarbowego nie było wyłącznie z takiego powodu, żeby doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia. Muszę również powiedzieć, że od 2014 r., a więc już dziesiąty rok w Trybunale Konstytucyjnym toczy się postępowanie z wniosku pani rzeczniczki praw obywatelskich profesor Ireny Lipowicz, dotyczące art. 70 Ordynacji podatkowej. Z trudnych do określenia przeze mnie przyczyn postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym trwa prawie 10 lat, bo to był październik 2014 r. Szczerze mówiąc, nie znam drugiej takiej sprawy, która w Trybunale Konstytucyjnym była kiedykolwiek rozpatrywana tak długo, a to jest to, o co pan poseł pytał. To jest jeden z najważniejszych problemów o Ordynacji podatkowej, Prawa podatkowego aktualnie, wątpliwości konstytucyjnych dotyczących tej legislacji podatkowej.

Pan poseł Warchoł pytał o skargę nadzwyczajną. Skarg nadzwyczajnych, jak wspomniałem, w sprawozdawczym 2022 r. skierowałem 26, w 2021 r. tych skarg było 51. To jest kilkadziesiąt skarg rocznie. Chciałbym powiedzieć, że skarga nadzwyczajna jest środkiem prawnym, który moim zdaniem jest pożyteczny, który powinien pozostać

w systemie prawnym, aczkolwiek po pewnych korektach, których konieczność wprowadzenia wynika z wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Wałęsa przeciwko Polsce, bo ten wyrok dotyczył nie tylko statusu sędziów, lecz także samej konstrukcji skargi nadzwyczajnej, więc pewne zmiany w tym zakresie są niezbędne.

Przygotowuję w tej chwili wystąpienie generalne dotyczące potrzeby zmodyfikowania niektórych zasad wnoszenia skarg nadzwyczajnych, ale uważam, że skarga nadzwyczajna jest instrumentem pożytecznym, ponieważ, jak pokazuje praktyka, w wielu przypadkach dochodzi do wydania rażąco niesprawiedliwych albo rażąco niezgodnych z prawem orzeczeń. Nie ma innego środka prawnego, którym można byłoby takie orzeczenia zaskarżyć. Nie ma, po prostu nie istnieje. Gdyby nie skarga nadzwyczajna, to nie byłoby trybu, którym można byłoby tę sprawę przedstawić sądowi do ponownego rozstrzygnięcia. Tak jak wspominałem w moim wystąpieniu, są to czasem oczywiste sprawy, czyli na przykład dwa sądy wydają po tym samym spadkodawcy różne postanowienia stwierdzające nabycie spadku albo niedawno taką skargę nadzwyczajną wnosiliśmy, człowiek wziął z firmy pożyczkowej 6000 zł pożyczki z oprocentowaniem 1% dziennie, czyli 365% rocznie i firma wystąpiła do sądu o spłatę, o ile pamiętam, 300 tys. zł czy 400 tys. zł za 6000 pożyczkę. Sąd w postępowaniu uproszczonym przyznał rację i wszczęto postępowanie egzekucyjne i nie dałoby się w inny sposób, gdyby nie skarga nadzwyczajna, wzruszyć takiego rozstrzygnięcia. Tak więc są takie przypadki. Natomiast rzeczywiście konstrukcja tej skargi, jak też sam problem odnoszący się do statusu sędziów Sądu Najwyższego wymaga rozwiązania przez ustawodawcę.

Pan poseł Warchoł zapytał również o sytuację pana Mariusza Kamińskiego. Odpowiedziałem już na to pytanie, więc pozwolę sobie przejść dalej, jeśli pan poseł nie ma nic przeciwko.

To pytanie było zadane również przez pana posła Kaletę, który pytał też o skargę nadzwyczajną, o status sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych i ogólnie status sędziów w sądach. Szanowni państwo, moje stanowisko w tej kwestii jest następujące. Uważam, że ani z jakiegokolwiek orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, ani z jakiegokolwiek orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie wynika, że osoby powołane od 2018 r. nie są sędziami, a więc, że nie przysługuje im status sędziowski, z żadnego z tych orzeczeń to nie wynika. Bez wątpienia jednak status sędziowski osób powołanych przez Krajową Radę Sądownictwa od 2018 r. rodzi zastrzeżenia europejskich trybunałów i aby te zastrzeżenia uchylić na przyszłość, ten status sędziowski należy uzdrowić w odpowiednich procedurach. Jak to zrobić? Można to zrobić na wiele sposobów, które leżą w sferze swobody ustawodawcy i ja nie czuję się upoważniony do tego, aby wskazywać konkretny z tych sposobów.

Czuję jednak obowiązek, żeby wskazać granicę tego typu mechanizmów weryfikacyjnych, jakie mogłyby być wprowadzone. Moim zdaniem granica to jest art. 180 ust. 2 konstytucji. Przepis ten mówi, że sędzia może być złożony z urzędu albo przeniesiony na inne stanowisko wbrew swojej woli wyłącznie na podstawie orzeczenia sądu wydanego na podstawie ustawy, a więc nie można sędziego złożyć z urzędu ani przenieść na niższe stanowisko jedynie na podstawie przepisu prawa. Niedopuszczalne więc byłoby wprowadzenie generalnej i abstrakcyjnej normy w ustawie, która mogłaby prowadzić do złożenia z urzędu czy do przeniesienia na inne stanowiska jakiejś grupy sędziów. To wymaga indywidualnego postępowania zakończonego orzeczeniem sądu. Taki jest standard konstytucyjny i standard wynikający z europejskiej konwencji praw człowieka znajdujący podstawy w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. To jest stanowisko mojego urzędu dotyczące statusu sędziów powołanych od 2018 r. i konsekwencją tego stanowiska jest to, że wyroków wydanych przez sędziów powołanych od 2018 r. nie można traktować jako dokumentu nieistniejącego czy niebyłego. Sprzeciwiam się, nie widzę podstaw prawnych do przyjęcia tego typu interpretacji, ponieważ podważenie wyroku wymaga odpowiedniej procedury, podważenie każdego orzeczenia z powodu jego wadliwości wymaga odpowiedniej procedury i to jest moje zdanie w tej kwestii.

Kolejne pytanie zadał pan poseł Szrot, ale to pytanie dotyczyło też sytuacji pana Mariusza Kamińskiego. Chciałbym powtórzyć, że ja do tej konkretnej sytuacji mógłbym się odnieść, znając fakty, a więc znając zarówno zarzuty, jak i znając to, w jaki sposób te zarzuty są… Może powiem tak, moim obowiązkiem jest zwrócenie się do wszystkich

instytucji zaangażowanych w tę sprawę po to, żeby poznać stanowisko i dopiero na tej podstawie mógłbym sobie wypracować obiektywny pogląd. Jeżeli taka skarga wpłynie do mojego biura, to oczywiście podejmiemy zgodnie z prawem postępowanie, uzyskamy stanowisko i wtedy będziemy mogli wypowiedzieć się w sposób w ogóle obiektywny.

Pan poseł Bogucki zadał pytanie ogólne dotyczące tego, jak oceniam działania państwa polskiego po agresji Rosji na Ukrainę. Powiem tak, przy pewnych uwagach, zastrzeżeniach, które formułowałem, bo były to działania bardzo szybkie, zwłaszcza specustawa, która została wydana kilkanaście dni po agresji, więc było naturalne, że ta ustawa będzie zawierała pewne luki czy błędy, które trzeba będzie naprawiać… Natomiast reakcje państwa polskiego i przede wszystkim społeczeństwa polskiego oceniam bardzo wysoko z perspektywy ochrony wolności i praw człowieka. Mógłbym dużo mówić o właściwych rozwiązaniach i koncepcjach, na których opierała się specustawa z 12 marca 2022 r. Zwłaszcza że po kilku miesiącach po agresji Rosji uczestniczyłem w spotkaniu z moimi odpowiednikami w krajach Grupy Wyszehradzkiej, z rzecznikami praw obywatelskich Węgier, Republiki Czeskiej i Słowacji. Rozmawialiśmy bardzo długo, był to jeszcze 2022 rok, na temat rozwiązań ustawodawczych w naszych krajach, jakie były następstwem agresji rosyjskiej i moim zdaniem koncepcja, na której opierała się specustawa z 12 marca 2022 r., była najbardziej odpowiednia do sytuacji i wywoływała najmniej wątpliwości prawnych.

Pan poseł zadał pytanie dotyczące mediów publicznych. Jeszcze w ostatnich dniach 2023 r. przedstawiłem stanowisko dotyczące podstaw prawnych podejmowania czynności wobec spółek tworzących media publiczne w Polsce. Podstawowe założenia tego stanowiska wskazałem, odpowiadając na pytanie pana posła Zimocha. Uważam, że standard prawny, jaki obowiązuje w tej chwili, jest wadliwy, nie odpowiada zasadom konstytucyjnym, nie odpowiada orzecznictwu Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z grudnia 2016 r. wynika jasno, że zasady powoływania członków organów spółek publicznej radiofonii i telewizji powinny być takie, aby po pierwsze, gwarantować niezależność od władzy politycznej, a po drugie, udział Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji jako organu konstytucyjnie zobowiązanego do stania na straży interesu publicznego w radiofonii i telewizji.

Pan poseł zadał również pytanie dotyczące kompetencji Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych do orzekania o ważności wyborów. Rzeczywiście, zgodnie z obecnym stanem prawnym taka kompetencja tej izby jest przewidziana. Chciałbym ponowić mój apel o to, aby parlament zajął się uporządkowaniem sytuacji w polskiej władzy sądowniczej, ponieważ rzeczywiście w tej chwili po wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z grudnia ubiegłego roku status prawny Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych jest kwestionowany. To, czy ten status prawny, czy orzeczenia mogą być kwestionowane w obszarze odnoszącym się do prawa Unii Europejskiej, czy też w tym nieodnoszącym się do prawa Unii Europejskiej, to jest dość szeroka dyskusja, nie chciałbym jej w tej chwili prowadzić.

Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że również w najbliższej przyszłości będą kolejne wybory, w których Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych posiada kompetencje do stwierdzenia ich ważności. Mam na myśli nie wybory samorządowe, bo tam akurat nie, ale mam na myśli wybory do Parlamentu Europejskiego, w których kompetencja izby kontroli nadzwyczajnej będzie już wprost dotyczyła prawa europejskiego, bo wyborów do Parlamentu Europejskiego, i tu mogą pojawić się kolejne problemy.

Jeśli chodzi o wybory prezydenckie, to chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. W wyborach parlamentarnych uchwała Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych następuje już po wyborach i odnosi się do już ukształtowanego Sejmu i Senatu. Natomiast w przypadku wyborów prezydenckich opublikowanie uchwały Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w Dzienniku Ustaw jest warunkiem dopuszczalności złożenia ślubowania przez nowo wybranego prezydenta przed Zgromadzeniem Narodowym. Bez uchwały opublikowanej w Dzienniku Ustaw Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, według obecnego stanu prawnego jest to ta izba, bez uchwały o ważności wyborów prezydenckich nie można zorganizować Zgromadzenie Narodowego i odebrać ślubowania od nowo wybranego prezydenta. Taki jest obecny stan prawny,

a więc wątpliwości dotyczące Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, jakie pojawiają się w tej chwili po wyborach parlamentarnych, mogą z ogromną mocą wrócić, jeżeli ten problem nie będzie rozwiązany w czasie wyborów prezydenckich, po wyborach prezydenckich będą one miały zupełnie inny wydźwięk i inny wymiar w tym czasie, bo inaczej są skonstruowane przepisy dotyczące orzekania o ważności wyborów prezydenckich zgodnie z Kodeksem wyborczym.

Pan poseł zadał również pytanie dotyczące zmian w Prokuraturze Krajowej. To nie jest sprawa, w której bezpośrednio zaangażowane jest biuro rzecznika, ponieważ nie wpłynęły do nas skargi w tej kwestii dotyczące naruszenia wolności i praw człowieka. Jest to sprawa w znacznej mierze o charakterze ustrojowym, dotycząca organizacji funkcjonowania instytucji państwowych. Jest tu bardzo wiele czynników, które należy wziąć pod uwagę, dokonując oceny tej sprawy, ponieważ rzeczywiście przepis, na podstawie którego uznano, iż pan prokurator krajowy nie powrócił ze stanu spoczynku, ten przepis jest sformułowany w taki sposób, że nie ma w nim granic ograniczeń czasowych. Nie ma w nim ograniczeń czasowych. Te ograniczenia czasowe zostały wyinterpretowane w drodze wykładni systemowej z innych przepisów ustawy wprowadzającej prawo o prokuraturze. Uważam, że z tego typu wykładnią przepisów, z mocą wsteczną, należy zachować ostrożność, ponieważ może to doprowadzić do trudnych do przewidzenia skutków prawnych. Jeżeli uznamy, iż można z mocą wsteczną dokonać reinterpretacji przepisów prawa, zwłaszcza w obszarze – nazwijmy to – walidacyjnych, czyli uznać, że przepis prawa, który widnieje w Dzienniku Ustaw, nie został uchylony, nie ma w tym przepisie ograniczenia czasowego, że ten przepis nie obowiązuje, uznać tak po latach. To jest technika, która może prowadzić do wątpliwości pewnych w praktyce.

Przypominam sobie takie taką sprawę, którą kiedyś rozstrzygały sądy, Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny. Kiedyś Trybunał Konstytucyjny orzekł, że jedno z rozporządzeń ministra dotyczące tzw. reformy rolnej, które było stosowane przez dziesięciolecia… kiedyś była taka sprawa, że Trybunał Konstytucyjny orzekł, że to rozporządzenie nie obowiązuje od 1958 r., dokonując właśnie reinterpretacji z mocą wsteczną przepisów prawa. Spowodowało to ogromne problemy praktyczne, gdzie okazało się, że przepis stosowany od 50 lat nagle został przez Trybunał Konstytucyjny uznany, że od 50 lat nie było go w systemie prawnym. Ta sprawa została następnie rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny, były dwie uchwały, którymi uznano, że nie można w ten sposób interpretować przepisów prawa, które nie są uchylone, bo może to doprowadzić do tego typu następstw.

W związku z tym chciałbym zwrócić uwagę, że ten problem istnieje, problem pewności prawa, natomiast muszę również zwrócić uwagę na to, że jest to pewien spór, który powinien być rozstrzygnięty przez sąd, ponieważ istnieją argumenty też przemawiające za tym, iż ustawa przejściowa ma charakter przejściowy i obowiązuje przez pewien czas, do momentu wdrożenia przepisów tej tzw. ustawy matki. Zatem ten problem powinien być rozstrzygnięty w drodze odpowiedniego postępowania sądowego. Tyle mogę powiedzieć na ten temat. Uważam, że w demokratycznym państwie prawnym spory o treść prawa są czymś naturalnym i czymś, co występuje, natomiast sądy są instytucjami najwłaściwszym do tego, aby te spory rozstrzygać w sposób wiążący.

Pani posłanka Bielawska pytała o aktywność rzecznika w odniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego. Jak wspomniałem, skierowałem kilka wniosków do Trybunału Konstytucyjnego. Również przyłączyłem się do kilku postępowań. Niektóre z tych wniosków zostały już rozpoznane, czy postępowania, do których się przyłączyłem, zostały zakończone w Trybunale Konstytucyjnym. Wspominałem na przykład o bardzo ważnym wyroku dla wielu emerytów, wyroku dotyczącym tzw. emerytur czerwcowych, więc akurat w tym przypadku to orzeczenie zapadło dosyć szybko. Również ważny wyrok Trybunału Konstytucyjnego zapadł niedawno dotyczący przedawnienia w okresie stanu epidemii, bo przedawnienie karalności, przedawnienie wykonania kary nie biegło w tym czasie. Zostało to słusznie zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego. Tu również rzecznik praw obywatelskich przystąpił do postępowania, też zapadł ważny wyrok w tej kwestii, ale są też sprawy, w których, nie mogę powiedzieć, żeby Trybunał Konstytucyjny działał w sposób sprawny, jak sprawa, o której powiedziałem przed chwilą. W 2014 r. pani rzecz-

nik praw obywatelskich Irena Lipowicz skierowała do trybunału wniosek ważny dla naprawdę bardzo wielu podatników i ten wniosek jest w dalszym ciągu nierozpoznany.

Zbliżając się do końca, pan poseł Rusiecki zadał pytanie dotyczące struktury organizacyjnej Biura Rzecznika Praw Obywatelskich i jednostek terenowych. Ja dużo na ten temat mówiłem w ostatnim czasie, gdy były posiedzenia komisji sejmowych i senackich dotyczących budżetu, ponieważ od lat biuro rzecznika jest niedofinansowane i sytuacja budżetowa biura jest trudna. Potrzebujemy więcej pracowników, bo wspomniałem państwu, że w roku sprawozdawczym było 75 tys. skarg. W ubiegłym roku było już tych skarg 80 tys. Mamy takich pracowników, którzy w swoich referatach mają po 300 do 500 spraw rocznie, więc potrzebujemy więcej pracowników. Wynagrodzenia w biurze rzecznika są, mogę powiedzieć wprost, nieadekwatne do nakładu pracy i do kompetencji osób, które pracują w naszym biurze. Stąd pewna poprawa sytuacji budżetowej, liczę na to, nastąpi, jak wejdzie w życie ustawa budżetowa uchwalona w tym roku, ale zapewne nie, jeśli pojawi się ustawa o sygnalistach, to zapotrzebowanie będzie już zdecydowanie większe i będziemy prosić również wówczas o to… nie będziemy w stanie wykonywać tego zadania bez adekwatnych środków budżetowych.

Pan poseł Rusiecki zadał mi również pytanie dotyczące czynności operacyjno-rozpoznawczych i dotyczące zasad rządzących kompetencją służb specjalnych do inwigilowania jednostek. To jest bardzo obszerny temat. Powiem krótko, ograniczenie wolności prawa do prywatności powinno być podporządkowane dwóm bardzo podstawowym zasadom. Powinno być oparte na wyraźnym jednoznacznym przepisie ustawy i powinno podlegać efektywnej, realnej kontroli sądu. Mogę powiedzieć, że te warunki w Polsce nie są spełnione, podstawy prawne stosowania kontroli operacyjnej są wadliwe, nie dają wystarczających gwarancji obywatelom przed nadmierną ingerencją służb w ich prawo do prywatności. Kontrola sądowa nad stosowaniem czynności operacyjnych jest, przy braku lepszego słowa, mogę powiedzieć fasadowa, iluzoryczna. Rażącym naruszeniem standardów konstytucyjnych i europejskich jest na przykład to, że może być to jakiś człowiek, był inwigilowany przez służby specjalne i on do końca życia się o tym nie dowie, bo prawo mu nie daje takiej gwarancji. Prawo daje gwarancję wyłącznie wówczas, gdy zostanie skierowany akt oskarżenia, bo wtedy siłą rzeczy ten ktoś się dowie o tym z aktu oskarżenia, że dowody były oparte na czynnościach operacyjno-rozpoznawczych. Natomiast, jeżeli nie będzie aktu oskarżenia, to taki człowiek nigdy może się nie dowiedzieć, że był obiektem zainteresowania służb. Uważam, że jest to bardzo istotne rażące naruszenie prawa do prywatności. W wielu wystąpieniach przedstawialiśmy bardzo szczegółowe uwagi odnoszące się do stanu polskiego prawa, które wymaga fundamentalnych zmian.

Czekamy na bardzo ważny wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Pietrzak przeciwko Polsce, którego rozprawa w Europejskim Trybunale Praw Człowieka się odbyła. Czekamy w tej chwili na wyrok, który dotyczy tej kwestii i jak tylko ten wyrok zostanie wydany, to wówczas moim obowiązkiem będzie apelować do parlamentu o wdrożenie standardów zawartych w tym wyroku.

Pan poseł Paszyk zadał pytanie o potrzeby urzędu i projekty aktów prawnych, jakie uważamy, że są konieczne do przedstawienia. Jeśli chodzi o potrzeby urzędu, to myślę, że już odpowiedziałem na to pytanie, bo te potrzeby wiążą się z bardzo trudną sytuacją budżetową biura rzecznika.

Jeśli chodzi o zmiany prawodawcze, to konieczność zmian prawodawczych jest przedmiotem w zasadzie każdego wystąpienia generalnego rzecznika praw obywatelskich, które przekazujemy do właściwych resortów i do właściwych komisji parlamentarnych. Tak jak wspominałem, w 2022 r. ponad 250 tego typu wystąpień generalnych zostało przedstawionych do parlamentu. Niebawem, w ciągu zapewne kilku miesięcy, przedstawimy informację roczną z działalności rzecznika za rok 2023. To również będzie informacja, która będzie pełna postulatów, zmian prawodawczych.

Ostatnie pytanie zadał pan poseł Wójcik, ale odnosiło się ono do Prokuratury Krajowej, więc na to pytanie już odpowiedziałem.

Zatem bardzo dziękuję. Jeżeli ktoś z państwa posłów chciałby uzupełnienia tej informacji, to poprosimy o wiadomość. Uzupełnimy na piśmie to, co jesteśmy w stanie jeszcze doprecyzować czy wyjaśnić. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję za tę wyczerpującą odpowiedź. Cieszy mnie też informacja, że sprawozdanie będzie w tym roku szybciej niż w listopadzie. Rzeczywiście pozwoli to zainteresować się bardziej aktualnymi bieżącymi pytaniami, panie rzeczniku.

Chciałabym stwierdzić, że Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zapoznała się z informacją z działalności rzecznika praw obywatelskich z druku nr 85.

Pozostaje nam wybór sprawozdawcy Komisji, na którego proponuję pana posła Jaskulskiego. Czy pan poseł Jaskulski wyraża zgodę? Bardzo mnie to cieszy. Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Bardzo dziękuję za udział w tej Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.